

Ludzie Tego Boga

Rok temu na ekranach kin pojawił się głośny film *Ludzie Boga*. Oparta na faktach akcja tego filmu rozgrywa się w klasztorze położonym u podnóża gór Atlas w Algierii. Opiekujący się muzułmańską ludnością cystersi stają przed dylematem, który dotyka samych podstaw ich wiary i egzystencji. Muszą podjąć decyzję: albo zostać z miejscowymi i żyć w codziennym zagrożeniu ze strony islamskich ekstremistów, albo uciec i kontynuować życie klasztorne w innym rejonie Afryki? Pozostają i giną z rąk islamistów, jak prawdziwi męczennicy. Film jest zupełnie pozbawiony religijnego patosu. Owszem, nikt nie ma wątpliwości, że są to zakonnicy chrześcijańscy. Ich codzienna posługa tym biednym wyznawcom innej religii oraz wierność powołaniu otrzymanemu od Chrystusa, stanowią u nich jedność. I choć w filmie wprost na ten temat nic się nie mówi, to wiadomo o jakiego Boga tu chodzi. Nie o *bogajakiegokolwiek*. Wiadomo, że chodzi o Tego Boga, tzn. Boga Trójjedynego. Boga, Ojca wszystkich ludzi, Chrystusa Odkupiciela oraz Ducha Świętego, który otwiera nas na prawdziwego Boga. My jesteśmy wyznawcami właśnie Tego Boga, nie *bogajakiegokolwiek*. Tylko na tej podstawie możemy też mówić o sobie, że jesteśmy ludźmi Boga. Tego Boga, Trójjedynego. Nie innego!